

Sygn. akt VIII C 420/20

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 73 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.

przeciwko K. P.

o zapłatę 2.048,76 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 420/20

UZASADNIENIE

W dniu 2 marca 2020 roku powód C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej K. P. powództwo o zapłatę kwoty 2.048,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowa abonencka, której przedmiotem było świadczenie usług telekomunikacyjnych. W związku z zawartą umową pozwana zobowiązana była do uiszczania kwoty stanowiącej wartość przedmiotu sporu, będącej ekwiwalentem świadczonych przez pierwotnego wierzyciela usług. Obowiązku tego pozwana nie dopełniła. W dniu 23 listopada 2017 roku usługodawca zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz U. 3 (...), który następnie w dniu 21 grudnia 2017 roku przeniósł ją na powoda.

(pozew 5-6v.)

Na rozprawie w dniu 17 listopada 2020 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana nie stawiła się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(protokół do wyroku zaocznego k. 47)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 grudnia 2017 roku U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, na mocy której powód nabył wierzytelności pieniężne szczegółowo

określone w załączniku nr 1, w tym wierzytelność opisaną, jako przysługującą wobec pozwanej K. P.. W załączniku do umowy przelewu wierzytelności wskazano, iż zadłużenie pozwanej wynika z dokumentów o nr: (...) (...) 61, (...) (...) 63, (...) (...) 32, (...) (...) 76, (...) (...) 03, FD 2017 (...) 90.

(umowa przelewu wierzytelności k. 16-17, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy wierzytelności k. 10)

W dniu 19 lutego 2020 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w treści którego oświadczył, że w dniu 23 listopada 2017 roku (...) S.A. zbył na rzecz U. 3 (...) wierzytelność wobec dłużnika K. P. oraz że w dniu 21 grudnia 2017 roku nabywca tej wierzytelności zbył ją na rzecz powoda. W wyciągu wskazano ponadto, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi łącznie 2.048,76 zł.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 7, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej K. P., wynikająca z zawartej przez nią z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowy abonenckiej w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanej od U. 3 (...) w W. wobec nie wykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) S.A. Strona powodowa nie złożyła pierwotnej umowy cesji zawartej przez usługodawcę z U. 3 (...), i wprawdzie w treści umowy cesji z dnia 21 grudnia 2017 roku cedent złożył oświadczenie, iż przysługują mu wierzytelności z tytułu umów zawartych przez poprzedniego wierzyciela, to jednocześnie samo to oświadczenie w żaden sposób nie dowodzi jednak, iż zbywca wierzytelności określonej, jako wynikającej z umowy abonenckiej, nabył ją wcześniej od usługodawcy. Zaznaczenia wymaga, że do akt sprawy nie tylko nie została złożona umowa cesji zawarta rzekomo pomiędzy U. 3 (...) a (...) S.A., ale także załącznik do takiej umowy, który identyfikowałby wierzytelności objęte jej treścią. Nawet zatem gdyby hipotetycznie założyć, że umowa cesji, o której mowa wyżej, została zawarta i tak brak byłoby podstaw do przyjęcia, iż obejmowała ona wierzytelność wynikającą z umowy abonenckiej zawartej przez pozwaną.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożone do akt sprawy zawiadomienie o cesji wierzytelności, które może zostać potraktowane, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Dokument taki stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

Odnośnie załączonego do pozwu wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego wyjaśnienia z kolei wymaga, że nie ma on mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900).

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzycelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzycelność względem pozwanej wynikającą z umowy abonenckiej, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzycelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwy wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzycelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

W świetle powyższych rozważań wyłącznie na marginesie podnieść należy, iż roszczenie dochodzone na gruncie niniejszej sprawy w ogóle nie zostało udowodnione. Powód twierdził, że roszczenie to znajduje swoje źródło w umowie abonenckiej. Strona powodowa nie przedstawiła jednak jakichkolwiek dokumentów, z których miałyby wynikać kwota składająca się na żądanie pozwu, w szczególności do akt sprawy nie została złożona umowa zawarta rzekomo pomiędzy pozwaną a (...) S.A., a także dokumenty księgowe, z których ma wynikać zadłużenie pozwanej. W konsekwencji Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że przedstawienie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej na pierwszej rozprawie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 roku, III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.